

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET <http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/148/2002

### **PRZED WYBORAMI SAMORZĄDOWYMI - POPULARNOŚĆ PARTII POLITYCZNYCH W POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTWACH**

KOMUNIKAT Z BADAŃ



WARSZAWA, SIERPIEŃ 2002

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Zbliżające się wybory samorządowe sprawiają, że coraz częściej poszukujemy innej niż standardowa wiedzy na temat sympatii politycznych Polaków. Charakter wyborów samorządowych sprawia, że informacja o aktualnym rozkładzie poparcia dla poszczególnych partii politycznych wśród ogółu dorosłych mieszkańców Polski, choć ważna, ma mniejsze znaczenie niż wiedza o sympatiach politycznych wśród społeczności lokalnych. Pewien obraz terytorialnych zróżnicowań poparcia dla partii politycznych mogą przynieść analizy dotyczące rozkładu ich popularności w poszczególnych województwach. Aby uniknąć błędów wynikających ze zbyt małej liczebności próby w każdym z województw, dokonaliśmy zagregowania wyników badań dotyczących preferencji partyjnych z sześciu miesięcy tego roku - od marca do sierpnia<sup>1</sup>. Przedstawione niżej dane należy zatem interpretować jako średnie poparcie dla poszczególnych ugrupowań w ostatnich sześciu miesiącach. Deklaracje ankietowanych dotyczą wprawdzie wyborów parlamentarnych, ale odzwierciedlają przede wszystkim aktualny układ sympatii partyjnych Polaków i - jak pokazuje praktyka - w gruncie rzeczy w niewielkim stopniu odbiegają od deklaracji dotyczących wyborów samorządowych (przynajmniej tych, które odnoszą się do sejmików wojewódzkich). Trzeba jeszcze zastrzec, że dane te mają wyłącznie **orientacyjny** charakter, są tylko pewnym przybliżeniem obrazu terytorialnych zróżnicowań sympatii politycznych Polaków w analizowanym okresie.

---

<sup>1</sup> Badania „Aktualne problemy i wydarzenia” (142-147) zrealizowano od marca do sierpnia 2002 roku (łącznie 6207 ankiet).

## DEKLAROWANE UCZESTNICTWO W WYBORACH

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy (od marca do sierpnia) przeciętnie ponad połowa Polaków (55%) deklarowała chęć wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych. Najwięcej zadeklarowanych wyborców odnotowaliśmy wśród mieszkańców województwa lubuskiego - ponad dwie trzecie z nich poszłoby głosować, gdyby wybory odbywały się już obecnie. W badanym okresie ponadprzeciętnej frekwencji w wyborach można by oczekiwać w województwach lubelskim i małopolskim. Nieco wyższy niż przeciętnie odsetek potencjalnych uczestników wyborów znajdujemy także wśród mieszkańców województw: świętokrzyskiego, mazowieckiego, podlaskiego i wielkopolskiego.

Tabela 1

Mieszkańcy województw:	Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?		
	Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	Nie wiem, czy wziął(ęła) bym w nich udział	Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału
	w procentach		
- lubuskiego	68	12	20
- lubelskiego	61	16	23
- małopolskiego	60	18	23
- świętokrzyskiego	58	16	26
- mazowieckiego	57	24	19
- podlaskiego	57	19	24
- wielkopolskiego	57	17	26
- pomorskiego	56	23	21
- zachodniopomorskiego	55	18	27
- łódzkiego	53	23	24
- podkarpackiego	53	15	32
- śląskiego	52	21	27
- dolnośląskiego	52	25	23
- kujawsko-pomorskiego	51	24	26
- warmińsko-mazurskiego	51	26	23
- opolskiego	50	16	34
<b>Ogółem</b>	<b>55</b>	<b>20</b>	<b>24</b>

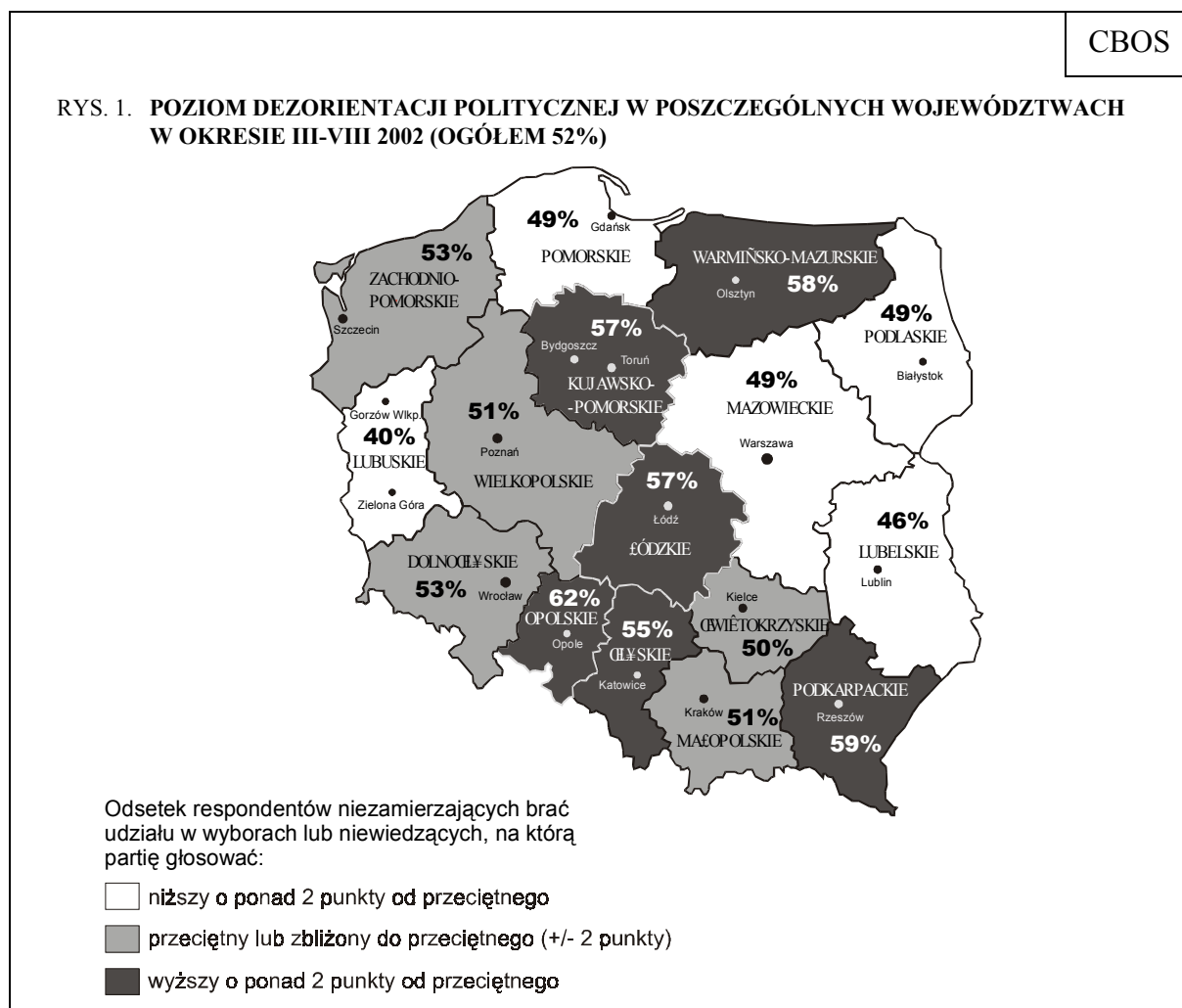
Natomiast najmniej chętnych do udziału w wyborach notujemy wśród mieszkańców województw opolskiego, warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego.

Wiele osób wybierających się na wybory jeszcze nie potrafi powiedzieć lub nie jest zdecydowanych, na kogo faktycznie oddałoby swój głos. Najwięcej tego typu odpowiedzi znajdujemy wśród mieszkańców województwa opolskiego - co czwarty z nich nie wie, na kogo będzie głosować. Więcej niż co piąty mieszkaniec Podkarpacia także nie potrafi wskazać ugrupowania, które poparłby w wyborach. Nieco częściej niż przeciętnie deklaracje „trudno powiedzieć” składają także ankietowani z województw: łódzkiego, warmińsko-mazurskiego, małopolskiego i zachodniopomorskiego.

		CBOS
<b>Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach, ale niemających sprecyzowanych sympatii politycznych (N=2943)</b>		
		Średni odsetek wskazań „trudno powiedzieć” w okresie od marca do sierpnia 2002
Mieszkańcy województw:		
- opolskiego		25%
- podkarpackiego		21%
- łódzkiego		19%
- warmińsko-mazurskiego		18%
- małopolskiego		17%
- zachodniopomorskiego		16%
- kujawsko-pomorskiego		15%
- wielkopolskiego		15%
- śląskiego		14%
- świętokrzyskiego		13%
- lubuskiego		12%
- lubelskiego		11%
- podlaskiego		10%
- dolnośląskiego		10%
- mazowieckiego		10%
- pomorskiego		8%
	<b>Ogółem</b>	<b>14%</b>

Natomiast najbardziej wyraziste poglądy polityczne mają mieszkańcy województw: pomorskiego, mazowieckiego, dolnośląskiego, podlaskiego i lubelskiego - tylko mniej więcej co dziesiąty zdeklarowany wyborca nie wie, na kogo głosowałby w wyborach, gdyby odbywały się one już teraz.

Deklaratywny charakter odpowiedzi ankietowanych jest jedną z wielu trudności, jakie trzeba pokonać, interpretując dane sondażowe. Odnosi się to zwłaszcza do pytań dotyczących uczestnictwa w wyborach. Wielu respondentów uważa bowiem, że nieuczestniczenie w wyborach jest niezgodne z kanonem właściwej postawy obywatelskiej i - choć jest wielce prawdopodobne, że faktycznie nie będzie brać udziału w wyborach - deklaruje, że pójdzie głosować. Często osoby zapowiadające chęć głosowania, a jednak nieumiejące sprecyzować swoich sympatii politycznych, to właśnie respondenci, którzy najprawdopodobniej nie pójdą na wybory. Spróbujmy zatem dokonać pewnego uproszczenia i osoby niepotrafiące powiedzieć, na kogo oddałyby swój głos, również potraktować jako potencjalnych niegłosujących. Jakie byłyby wówczas zróżnicowania terytorialne?



Najwyższy poziom braku zainteresowania wyborami lub dezorientacji politycznej notujemy w województwie opolskim - aż 62% respondentów z tego województwa nie poszłoby głosować lub też nie wie, na kogo oddałoby swój głos. Częściej niż przeciętnie niezainteresowani wyborami lub zagubieni politycznie czują się także mieszkańcy województw: podkarpackiego, warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego i śląskiego. Bliski przeciętej ogólnopolskiej (52%) jest poziom dezorientacji politycznej mieszkańców województw: zachodniopomorskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, małopolskiego i świętokrzyskiego. Natomiast tylko w województwach lubuskim, lubelskim, pomorskim, mazowieckim i podlaskim ponad połowa ankietowanych ma poczucie kompetencji wyborczych - deklaruje chęć uczestniczenia w wyborach i jednocześnie wie, na kogo oddałaby swój głos.

#### **TERYTORIALNE ZRÓŻNICOWANIE POPARCIA DLA PARTII POLITYCZNYCH**

Od wielu miesięcy najsilniejszym ugrupowaniem na naszej scenie politycznej pozostaje **SLD**. W ostatnich sześciu miesiącach partia ta miała zdecydowanie najwięcej zwolenników w Lubuskim - średnio ponad połowa potencjalnych uczestników wyborów mieszkających w tym województwie głosowałaby na SLD. Ugrupowanie to ma poparcie wyraźnie wyższe od przeciętnego również w województwach: dolnośląskim, zachodniopomorskim, opolskim, a także warmińsko-mazurskim i śląskim. Relatywnie najmniej sympatyków ma SLD wśród wyborców z województw: podkarpackiego, podlaskiego, lubelskiego oraz - w mniejszym stopniu - mazowieckiego i łódzkiego.

Tabela 2. Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne w okresie III-VIII 2002 (N=2943)

Mieszkańcy województw:	Na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w potencjalnych wyborach parlamentarnych?													
	SLD	UP	Samo- obrona	PO RP	PiS	PSL	LPR	UW	KPEiR	RS (AWS)	UPR	PPS	ZChN	Inne partie
	w procentach													
- dolnośląskiego	42	4	13	11	9	4	5	5	2	2	1	1	0	1
- kujawsko-pomorskiego	35	5	12	7	14	8	9	6	4	1		0	1	
- lubelskiego	22	1	16	8	9	31	8	1	3	0	1	1	0	0
- lubuskiego	53	7	7	10	2	5	9	1	1	2	0	0	0	1
- łódzkiego	28	3	19	12	7	13	12	1	1	0	2	0	1	1
- małopolskiego	30	3	13	8	14	13	4	4	2	5	2	0	1	0
- mazowieckiego	28	2	11	12	18	8	7	6	2	2	2	0	0	1
- opolskiego	40	1	8	12	11	2	7	7	5	1	4	0	0	1
- podkarpackiego	18	3	15	7	11	9	20	2	3	3	3	2	0	4
- podlaskiego	22	3	21	12	12	6	11	0	2	2	0	0	3	5
- pomorskiego	32	2	11	15	11	3	12	5	3	4	1	0	0	2
- śląskiego	38	3	5	12	14	5	4	10	3	1	1	0	0	2
- świętokrzyskiego	34	4	16	8	8	17	8	1	2	1	0	1	0	1
- warmińsko-mazurskiego	38	2	16	12	6	15	6	1	4	0	0	0	0	1
- wielkopolskiego	33	6	15	13	9	6	7	2	3	0	0	1	0	3
- zachodniopomorskiego	41	2	9	19	11	8	2	5	3	0	0	0	1	0
<b>Ogółem</b>	<b>33</b>	<b>3</b>	<b>13</b>	<b>11</b>	<b>11</b>	<b>9</b>	<b>8</b>	<b>4</b>	<b>3</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>1</b>

W tabeli pominięto partie SKL-RNP oraz PLD, ponieważ w żadnym województwie nie otrzymały one więcej niż 1% głosów

Dane prezentowane w poprzednich komunikatach<sup>2</sup> pozwalają na porównanie dynamiki zmian poparcia dla niektórych ugrupowań wśród mieszkańców poszczególnych województw. W skali całego kraju obecne średnie notowania SLD są nieznacznie lepsze niż w pierwszej połowie 1999 roku (wzrost o 3 punkty), natomiast gorsze niż w pierwszej połowie 2000 roku (spadek o 4 punkty).

Tabela 3

Mieszkańcy województw:	Zmiany poparcia dla SLD			
	I-VI 1999	VII-XII 1999	I-VI 2000	III-VIII 2002
	w procentach			
- dolnośląskiego	34	41	43	42
- kujawsko-pomorskiego	30	43	55	35
- lubelskiego	22	30	28	22
- lubuskiego	38	41	45	53
- łódzkiego	29	36	46	28
- małopolskiego	20	24	21	30
- mazowieckiego	28	30	27	28
- opolskiego	32	32	41	40
- podkarpackiego	17	25	24	18
- podlaskiego	26	21	30	22
- pomorskiego	25	25	40	32
- śląskiego	36	39	38	38
- świętokrzyskiego	38	43	41	34
- warmińsko-mazurskiego	27	34	41	38
- wielkopolskiego	39	37	44	33
- zachodniopomorskiego	37	39	44	41
<b>Ogółem</b>	<b>30</b>	<b>34</b>	<b>37</b>	<b>33</b>

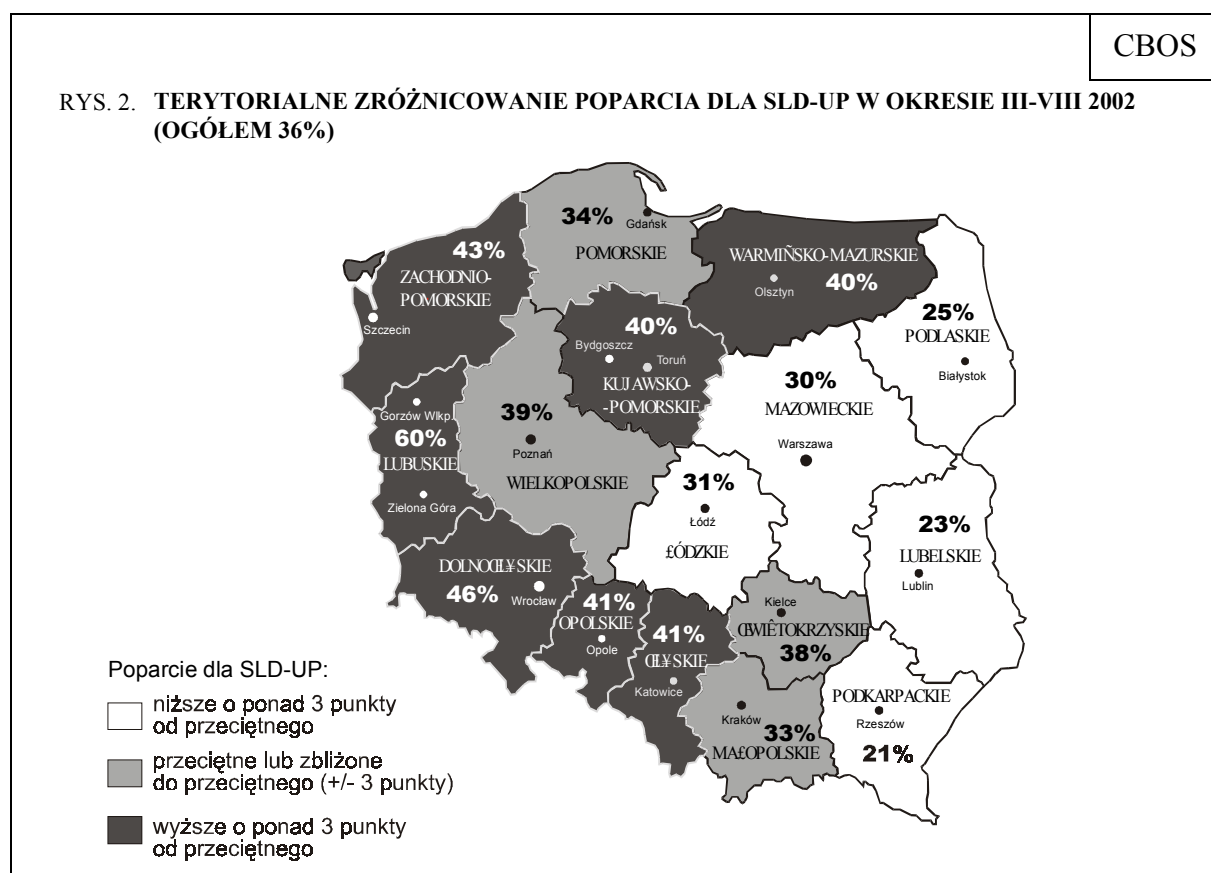
W porównaniu z pierwszym półroczem 1999 roku SLD najwyraźniej zyskało na popularności wśród mieszkańców województw lubuskiego, warmińsko-mazurskiego oraz małopolskiego. W stosunku do tego okresu wzrosło także poparcie dla SLD w województwach: opolskim, pomorskim, dolnośląskim i zachodniopomorskim, jednak w porównaniu z pierwszą połową 2000 roku notujemy tam niewielki spadek poparcia dla tego ugrupowania (jedynie w województwie pomorskim jest on znaczny). Największe straty SLD poniosło w województwach wielkopolskim i świętokrzyskim, w których obecne wyniki

<sup>2</sup> Por. komunikat CBOS „Poparcie dla partii politycznych oraz zaufanie do ich liderów w poszczególnych województwach”, wrzesień 2000, oprac. K. Komorowska.

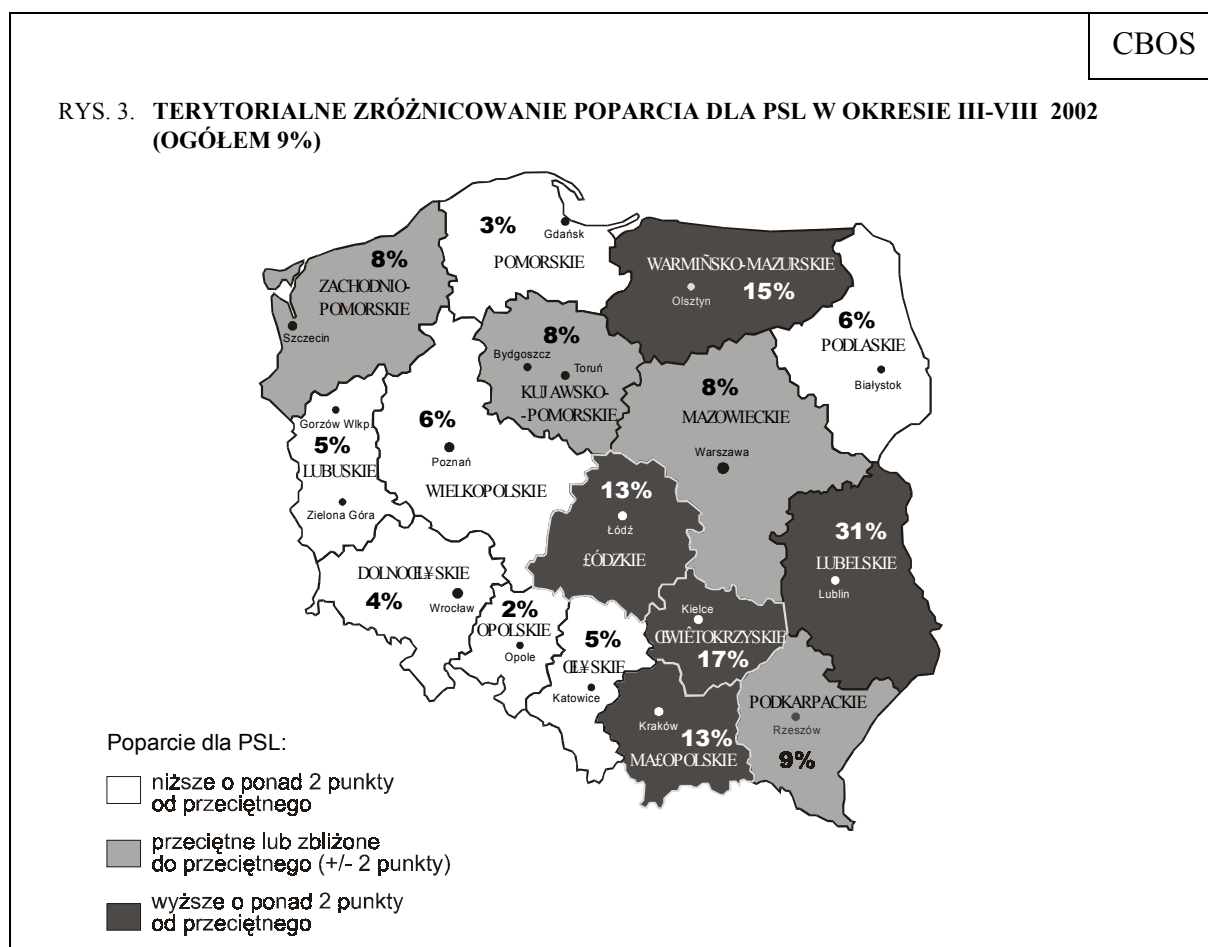


Sojuszu są najgorsze od 1999 roku. W porównaniu z dobrymi notowaniami z pierwszej połowy 2000 roku SLD najbardziej straciło w województwach: kujawsko-pomorskim (spadek o 20 punktów), łódzkim (spadek o 18 punktów), wielkopolskim (o 11 punktów), podlaskim i pomorskim (po 8 punktów) oraz świętokrzyskim (o 7 punktów). Zyskało natomiast w województwach małopolskim i lubuskim (wzrost poparcia odpowiednio: o 9 i 8 punktów).

Gdyby wyborcy decydowali już teraz o składzie parlamentu, w wyborach wystartowałaby zapewne wspólnie koalicja wyborcza **SLD-UP**. Podobnie jak w przypadku samego SLD, zdecydowanie największe poparcie zyskałaby ona w Lubuskim (aż 60% wyborców z tego województwa poparłoby tę koalicję). Notowania wyższe od średnich miałyby koalicja SLD-UP również w województwach: dolnośląskim, zachodniopomorskim, opolskim, śląskim, kujawsko-pomorskim oraz warmińsko-mazurskim. Natomiast relatywnie mniej zwolenników ma ona wśród mieszkańców województw „ściany wschodniej” - podkarpackiego, lubelskiego i podlaskiego, a także w regionach środkowej Polski - na Mazowszu i w Łódzkiem.



W ciągu ostatniego półrocza PSL miało zdecydowanie najwięcej zwolenników w województwie lubelskim - niemal co trzeci wyborca mieszkający na Lubelszczyźnie chciałby głosować na PSL. Ugrupowanie to zyskiwało wyższe poparcie niż średnia ogólnokrajowa także w województwach: świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim oraz małopolskim i łódzkim. Najmniej zwolenników ma natomiast PSL wśród mieszkańców województw: opolskiego, pomorskiego, dolnośląskiego, lubuskiego i śląskiego.



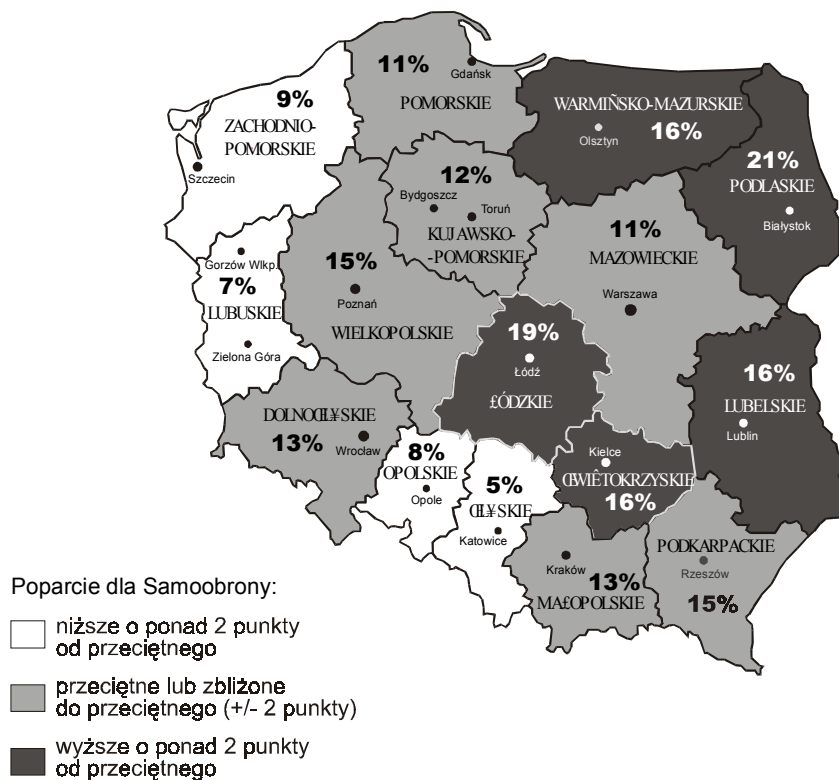
Od 1999 roku popularność PSL wśród ogółu wyborców utrzymuje się w zasadzie na tym samym poziomie. W tym czasie ugrupowanie to zyskało sympatyków wśród mieszkańców województw: lubelskiego, warmińsko-mazurskiego oraz - w niewielkim stopniu - zachodniopomorskiego. Natomiast straciło zwolenników w województwach: mazowieckim, wielkopolskim i opolskim.

Tabela 4

Mieszkańcy województw:	Zmiany poparcia dla PSL			
	I-VI 1999	VII-XII 1999	I-VI 2000	III-VIII 2002
	w procentach			
- dolnośląskiego	4	5	5	4
- kujawsko-pomorskiego	5	10	9	8
- lubelskiego	22	22	16	31
- lubuskiego	4	9	7	5
- łódzkiego	13	16	10	13
- małopolskiego	8	5	5	13
- mazowieckiego	10	10	12	8
- opolskiego	10	4	7	2
- podkarpackiego	9	11	10	9
- podlaskiego	7	3	8	6
- pomorskiego	7	2	3	3
- śląskiego	5	3	2	5
- świętokrzyskiego	17	11	14	17
- warmińsko-mazurskiego	8	7	6	15
- wielkopolskiego	11	9	8	6
- zachodniopomorskiego	4	6	7	8
<b>Ogółem</b>	<b>9</b>	<b>8</b>	<b>8</b>	<b>9</b>

W ciągu ostatniego półrocza **Samoobrona** zyskała przeciętnie najwięcej zwolenników wśród mieszkańców województwa podlaskiego - więcej niż co piąty wyborca z tego rejonu chciałby głosować na to ugrupowanie. Stosunkowo wielu sympatyków ma Samoobrona także wśród potencjalnych uczestników głosowania w województwie łódzkim. Silniejsza niż przeciętnie jest również w województwach: lubelskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. Natomiast najmniej zwolenników ma Samoobrona w województwach: śląskim, lubuskim, opolskim i zachodniopomorskim, gdzie popiera ją mniej niż jedna dziesiąta wyborców.

RYS. 4. TERYTORIALNE ZRÓŻNICOWANIE POPARCIA DLA SAMOOBRONY W OKRESIE III-VIII 2002 (OGÓLEM 13%)



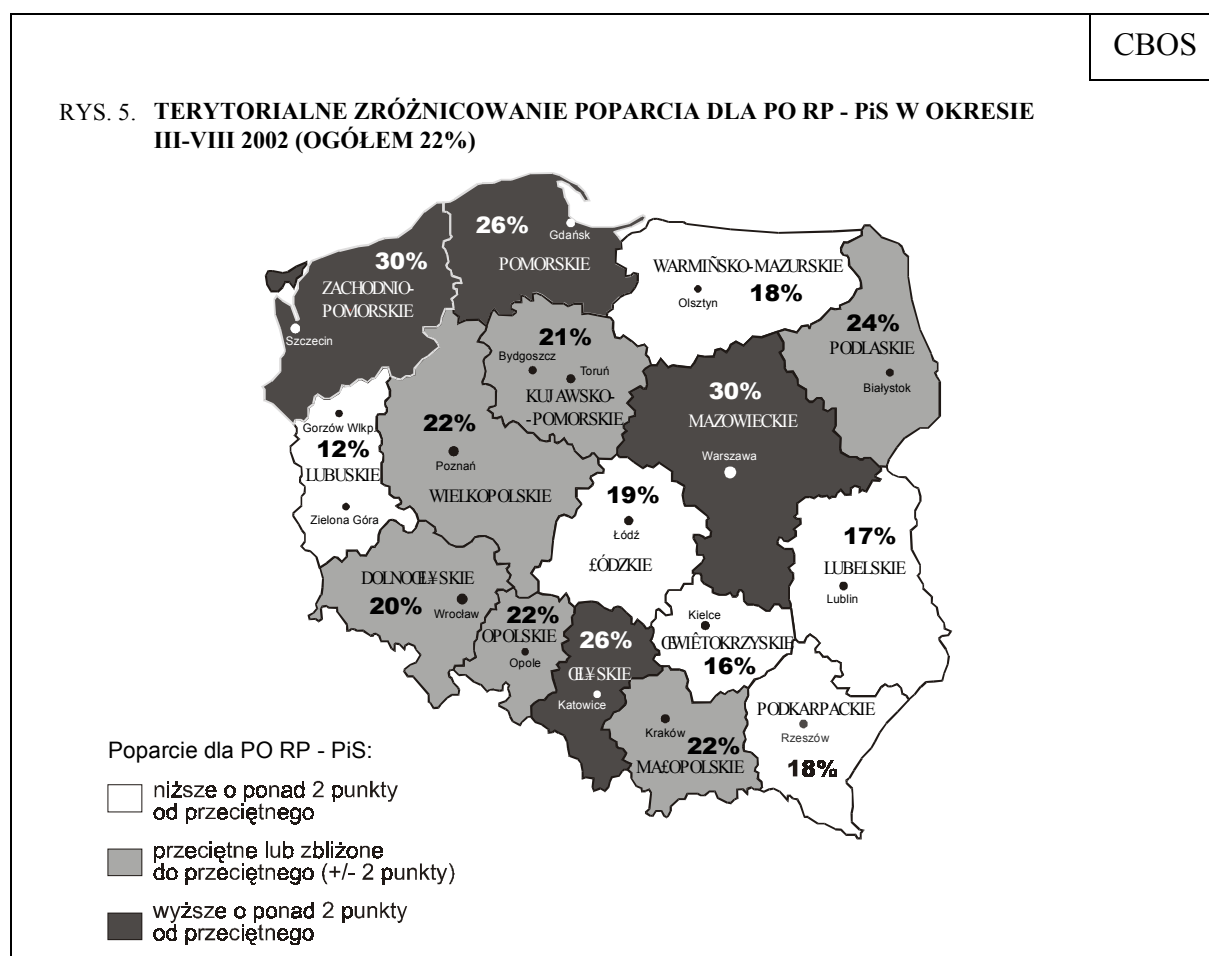
Przyjęło się uważać, że PSL konkuruje z Samoobroną o ten sam wiejski elektorat. W zasadzie w tych województwach, w których jest popularne PSL, także Samoobrona uzyskuje wyniki lepsze od przeciętnych. Zależność ta nie do końca potwierdza się w przeciwną stronę - w województwie podlaskim, w którym Samoobrona osiągnęła najlepszy wynik, PSL jest relatywnie mniej popularne. Także w województwie łódzkim Samoobrona ma lepsze notowania niż PSL. Natomiast w województwie lubelskim wyraźnie więcej osób jest gotowych głosować na PSL niż na Samoobronę.

Interesujące jest, że terytorialny rozkład popularności Samoobrony wydaje się w dużym stopniu lustrzanym odbiciem układu poparcia dla SLD. W województwach, w których SLD ma relatywnie więcej zwolenników, Samoobrona jest stosunkowo słaba (lubuskie, zachodniopomorskie, opolskie, śląskie), natomiast tam gdzie Samoobrona jest popularna, SLD ma relatywnie mniej sympatyków (województwa: podlaskie, lubelskie,

podkarpackie). Zależność ta nie potwierdza się w województwach warmińsko-mazurskim i dolnośląskim, gdzie oba ugrupowania są „nad kreską”.

Najwięcej sympatyków **PO RP** mieszka w rejonie nadmorskim - w województwach zachodniopomorskim (19%) i pomorskim (15%). Partia ta cieszy się także stosunkowo dużym poparciem wśród mieszkańców województwa wielkopolskiego (13%). Natomiast relatywnie najmniej zwolenników ma ona wśród wyborców z województw: kujawsko-pomorskiego, podkarpackiego, lubelskiego oraz świętokrzyskiego i małopolskiego.

Zwolennicy **PiS** to z kolei przede wszystkim mieszkańcy województwa mazowieckiego (18%), a także kujawsko-pomorskiego, małopolskiego i śląskiego (po 14%). Ugrupowanie to jest natomiast najmniej popularne wśród mieszkańców województw: lubuskiego, warmińsko-mazurskiego oraz łódzkiego.



Widać zatem, że w układzie terytorialnym elektoraty obu partii startujących w wyborach samorządowych wspólnie - poza wyjątkami - w dużym stopniu się uzupełniają. Wspólna koalicja wyborcza **PO RP - PiS** (jeśli, co jest założeniem optymistycznym, wyborcy obu ugrupowań zechcą jednoznacznie poprzeć kandydatów ze wspólnej listy) ma szansę zdobyć najwięcej zwolenników w województwach: zachodniopomorskim, mazowieckim, pomorskim i śląskim. Niższe niż przeciętne jest natomiast poparcie dla tej koalicji w województwach: lubuskim, świętokrzyskim, lubelskim, podkarpackim, warmińsko-mazurskim i łódzkim.

W układzie terytorialnym **LPR** ma zdecydowanie najwięcej zwolenników w regionie, który jest tradycyjnym bastionem prawicy - na Podkarpaciu: aż co piąty mieszkający tam wyborca chce głosować właśnie na kandydatów tej partii. Częściej niż przeciętnie na LPR chcą głosować także mieszkańcy województw: łódzkiego, pomorskiego i podlaskiego - przynajmniej co dziewiąty wyborca z tych rejonów chciałby poprzeć w wyborach to ugrupowanie. Najmniejsze poparcie natomiast ma LPR wśród mieszkańców województw: małopolskiego, śląskiego oraz dolnośląskiego.

Z kolei będąca poza parlamentem **UW** miała w ostatnich sześciu miesiącach najwięcej sympatyków w województwie śląskim - średnio co dziesiąty wyborca z tego województwa chciał głosować na tę partię. Ma ona nieco więcej sympatyków niż przeciętnie w całym kraju również wśród mieszkańców województw: opolskiego, mazowieckiego i kujawsko-pomorskiego. Natomiast najmniejsze poparcie dla UW notujemy w województwach: podlaskim, lubelskim, lubuskim, łódzkim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

Dane z poprzednich lat pozwalają prześledzić, w których województwach UW straciła najwięcej zwolenników. Od pierwszej połowy 1999 roku poparcie dla UW w skali całego kraju spadło o 6 punktów. Biorąc za punkt odniesienia właśnie to półrocze, można powiedzieć, że najwięcej sympatyków UW straciła w województwach: dolnośląskim (spadek o 12 punktów), łódzkim (spadek o 10 punktów), świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim (po 8 punktów), a także w wielkopolskim i pomorskim (po 7 punktów).

Tabela 5

Mieszkańcy województw:	Zmiany poparcia dla UW			
	I-VI 1999	VII-XII 1999	I-VI 2000	III-VIII 2002
	w procentach			
- dolnośląskiego	17	10	10	5
- kujawsko-pomorskiego	10	5	5	6
- lubelskiego	2	5	8	1
- lubuskiego	6	7	5	1
- łódzkiego	11	5	5	1
- małopolskiego	7	11	8	4
- mazowieckiego	12	10	10	6
- opolskiego	12	16	11	7
- podkarpackiego	6	4	5	2
- podlaskiego	2	6	6	0
- pomorskiego	12	13	8	5
- śląskiego	11	11	14	10
- świętokrzyskiego	9	5	4	1
- warmińsko-mazurskiego	9	7	5	1
- wielkopolskiego	9	12	8	2
- zachodniopomorskiego	10	6	6	5
<b>Ogółem</b>	<b>10</b>	<b>9</b>	<b>8</b>	<b>4</b>

★

★

★

Patrząc na powyższe dane z innej strony można powiedzieć, że w ostatnim półroczu najbardziej jednoznaczne sympatie polityczne mieli mieszkańcy Lubuskiego - ponad połowa zadeklarowanych uczestników wyborów parlamentarnych z tego województwa (53%) poparłaby SLD (dalsze 7% - UP). W innych województwach, w których SLD cieszy się ponadprzeciętnym poparciem, większą przychylność wyborców zdobywają także inne partie. W Dolnośląskiem co ósmy-dziewiąty wyborca głosowałby na Samoobronę (13%) i PO RP (11%). W Zachodniopomorskim relatywnie wysokim poparciem cieszy się PO RP (19%), a także PiS (11%). Również w województwie opolskim co ósmy-dziewiąty wyborca oddałby głos na PO RP (12%) oraz PiS (11%). Na te dwa ugrupowania głosowałby także (odpowiednio: 12% i 14%) mieszkańcy województwa śląskiego, wśród których stosunkowo wielu zwolenników ma też UW (10%). Z kolei w województwie kujawsko-pomorskim

relatywnie znacznym poparciem, poza SLD, cieszą się PiS (14%) oraz Samoobrona (12%), natomiast w warmińsko-mazurskim stosunkowo dużo sympatyków, oprócz SLD, mają Samoobrona (16%), PSL (15%) oraz PO RP (12%).

W województwach, w których poparcie dla najsilniejszego z rządzących obecnie ugrupowań koalicyjnych jest nieco słabsze (średnie lub zbliżone do średniego), pozostałe partie mają szansę zdobycia nieco większej części „wyborczego tortu”. W województwie wielkopolskim ponaddziesięcioprocentowym poparciem cieszą się Samoobrona (15%) i PO RP (13%), w świętokrzyskim relatywnie dobre notowania uzyskują ugrupowania odwołujące się do elektoratu chłopskiego - PSL (17%) oraz Samoobrona (16%). W województwie pomorskim sympatie wyborców są stosunkowo bardziej rozproszone - co siódmy-dziewiąty wyborca głosowałby na PO RP (15%), LPR (12%), PiS i Samoobronę (po 11%). Z kolei w województwie małopolskim relatywnie wielu zwolenników mają PiS (14%) oraz Samoobrona i PSL (po 13%).

Tam, gdzie SLD uzyskuje stosunkowo najslabsze rezultaty, zdarzają się wyjątkowe w skali kraju sytuacje, gdy inna partia niż Sojusz cieszy się największą przychylnością wyborców. Dzieje się tak np. w województwie lubelskim, gdzie najwięcej zwolenników ma wchodzący w skład obecnej koalicji rządzącej PSL (31%), SLD popiera 22% wyborców z tego województwa, a Samoobrona może liczyć na 16% głosów. Wyjątkowe, jeśli chodzi o układ preferencji wyborczych, jest również województwo podkarpackie - najwięcej sympatyków ma tam LPR (20%), nieco mniej wyborców popiera SLD (18%) i Samoobronę (15%), a jeszcze mniej gotowych jest głosować na PiS (11%). W województwie podlaskim poparcie zbliżone do SLD (22%) ma Samoobrona (21%), znaczną popularnością cieszą się także PiS i PO RP (po 12%) oraz LPR (11%). Wyborcy z województwa mazowieckiego najczęściej głosowałiby na SLD (28%), stosunkowo duże poparcie mógłby tam zdobyć także PiS (18%), a nieco mniejsze - PO RP (12%) oraz Samoobrona (11%). W województwie łódzkim relatywnie znaczny odsetek wyborców, poza SLD (28%), głosowałby na Samoobronę (19%), PSL (13%) oraz PO RP i LPR (po 12%).

Opracował

Krzysztof PANKOWSKI